

# Nie żałuj róż, gdy płonie las – Krzysztof Krawczyk

Bądź prawdą mojego świata  
Bądź myślą, do której wracam  
Bądź światłem wśród cienia  
Każdą chwilą bez imienia  
Bądź słowem, co najpiękniejsze  
Bądź szeptem, rozmową, wierszem  
Bądź listem z daleka  
Dniem, na który jeszcze czekam dziś  
Nie żałuj róż, kiedy las płonie  
Zamknij dzień, wyrzuć klucz  
W inne strony cię zabiorę  
Innych chwil poznasz smak  
Wszystko jeszcze jest przed nami  
Wokół nas wszędzie świat  
Jaki sami odkryjemy  
Jaki sami wybierzemy, wyśpiewamy  
Bądź struną najskrytszych marzeń  
Bądź barwą codziennych zdarzeń  
Bądź godzin urodą  
Jasnym niebem ponad głową  
Bądź sercem, co nie ochłonie  
Bądź iskrą schwytaną w dłonie  
Bądź ciszą przed świtem  
Drogą, którą dalej idę dziś  
Nie żałuj róż, kiedy las płonie  
Zamknij dzień, wyrzuć klucz  
W inne strony cię zabiorę  
Innych chwil poznasz smak  
Wszystko jeszcze jest przed nami  
Wokół nas wszędzie świat  
Jaki sami odkryjemy  
Jaki sami wybierzemy, wyśpiewamy  
Laj, la la la la, la, la  
Laj, la la la la, laj  
La la la la



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych